

Sygn. akt I Ca 191/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSR (del.) Izabela Matusiak

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa O. H.

przeciwko A. H. i T. H. (1)

o alimenty

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 3 kwietnia 2014 r. sygn. akt III RC 46/14

1. oddała apelację;
2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów procesu.

Sygn. Akt Ca 191/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 stycznia 2014r. K. K. będąca rodziną zastępczą małoletniego O. H. wystąpiła przeciwko pozwanym A. H. i T. H. (1) - dziadkom ojczystym małoletniego o alimenty w kwocie po 600 złotych miesięcznie.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 03 kwietnia 2014r. Sąd Rejonowy w Łasku oddalił powództwa.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

O. H. urodzony w dniu (...) jest synem Ż. K. i T. H. (2).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 01 grudnia 2010r. władza rodzicielska Ż. K. nad jej małoletnim synem została ograniczona poprzez umieszczenie dziecka w spokrewnionej rodzinie zastępczej u babki macierzystej K. K..

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2013r. K. K. wystąpiła przeciwko ojcu małoletniego T. H. (2) o podwyższenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 18 grudnia 2009r.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 21 października 2013r. wydanym sprawie sygn. akt III RC 160/13 alimenty zostały podwyższone z kwot po 400 złotych do kwot po 450 złotych miesięcznie.

T. H. (2) ustalone w tej wysokości alimenty płaci regularnie.

Małoletni powód nadal przebywa w rodzinie zastępczej u swojej babki macierzystej K. K.. Mieszka razem ze swoją matką Ż. K. oraz bratem matki D. K.. Dziadek macierzysty małoletniego przebywa w zakładzie karnym, gdzie został osadzony za popełnienie przestępstwa niealimentacji.

Ż. K. studiuje w systemie dziennym na II roku polityki społecznej (...). Utrzymuje się z alimentów zasądzonych na jej rzecz od ojca w kwocie 400 złotych. Otrzymuje też stypendium socjalne w wysokości 485 złotych.

Swoje dochody przeznaczają na leczenie okulistyczne, ortodontyczne - nosi aparat ortodontyczny, jego podkręcanie kosztuje co miesiąc 100 złotych. Nadto pieniądze wydatkuje na dojazdy na uczelnię.

D. K. też jest studentem, studiuje prawo w systemie dziennym. Utrzymuje się z alimentów od ojca w kwocie 450 złotych, stypendium socjalnego (485 złotych) i naukowego (450 złotych).

K. K. nie pracuje. Zarejestrowana jest w Powiatowym Urzędzie Pracy w P. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie ma wyuczonego zawodu. Kiedyś podejmowała się różnych prac dorywczych, pracowała na przykład w ogrodnictwie, szła rajstopy, podejmowała prace interwencyjne pracowała też jako sprzątaczką.

Z tytułu pełnienia funkcji rodziny zastępczej dla małoletniego O. H. pobiera świadczenie wypłacane przez (...) w kwocie około 755 złotych miesięcznie. Wcześniej otrzymywała kwotę wynoszącą około 780 złotych, która została zmniejszona o 25 złotych z uwagi na podwyższenie alimentów należnych od ojca. Korzysta z pomocy społecznej, pobierając świadczenia w wysokości od 350 do 500 złotych miesięcznie.

Wydatki na małoletniego wynoszą w ocenie stanowiącej rodzinę zastępczą babki małoletniego K. K. średnio miesięcznie ponad 1.000 złotych. O. H. w godzinach od 9.00 do 13.00 uczęszcza do „zerówki”. Jest dzieckiem często chorującym, wymagającym stałej opieki lekarskiej i systematycznego leczenia. Leki na alergię kosztują około 70 złotych miesięcznie. Poza nimi K. K. kupuje małoletniemu leki gdy ten się przeziębiam. Małoletni jest również leczony stomatologicznie.

T. H. (2) i pozwani nie widują O..

A. i T. małżonkowie H. są dziadkami ojczystymi powoda. Są właścicielami gospodarstwa o powierzchni 80,0375 ha (101,9261 ha przeliczeniowego). Przeciętny dochód z tego gospodarstwa rolnego za 2012r. wyniósł 247.782,35 złotych. Pozwani dzierżawią również grunty o powierzchni 20,33 ha (27,2815 ha przeliczeniowych). Dochodowość dzierżawionych gruntów w 2012r. wyniosła 66.321,33 złotych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 128 kro, obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Stosownie zaś do treści art. 129 § 1 kro, obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnym przed rodzeństwem, jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnym - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi. Krewnym w tym samym stopniu obciąża obowiązek alimentacyjny w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym (§ 2).

Przepis art. 132 kro przewiduje zaś, że obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

W sprawie niniejszej pozwani są niewątpliwie krewnymi w linii prostej dla uprawnionego małoletniego. Zdaniem Sądu Rejonowego ich obowiązek alimentacyjny wobec powoda jednak w ogóle nie powstał, ponieważ są osoby zobowiązane w bliższej kolejności - rodzice małoletniego. Jedna z tych osób - ojciec małoletniego jest w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi i czyni to.

Zupełnie nieuprawnione pozostaje twierdzenie strony powodowej jakoby ustalona w wyroku z dnia 21 października 2013r. wysokość alimentów nie prowadziła do zaspokojenia w pełni usprawiedliwionych potrzeb małoletniego uprawnionego, bowiem K. K. otrzymuje świadczenie z (...) na częściowe pokrycie kosztów utrzymania wnuka. Świadczenie to, wynikające z art. 80 ust. 1 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2013r., Nr 135 ze zm.) ma charakter wspomagający wywiązywanie się z ustawowego obowiązku dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków na wychowanie. Wysokość tego świadczenia jest ściśle uzależniona od wysokości otrzymywanych alimentów. De facto K. K. na utrzymanie małoletniego O. H. dysponuje więc kwotą wynoszącą około 1.200 złotych, która wystarcza na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego.

W sferze zainteresowania Sądu pierwszej instancji pozostawała jedynie okoliczność, czy T. H. (2) alimenty zasądzone w sprawie III RC 160/13 uiszczą, a gdyby ich nie uiszczą, jaki jest powód tego, że nie łoży na syna. Gdyby bowiem nie płacił alimentów ze względu na to, że nie byłby w stanie ich płacić np. z uwagi na ciężką chorobę, otwierała by się droga do zasądzenia alimentów od osób zobowiązanych w dalszej kolejności. Tak samo byłoby gdyby uzyskanie od niego alimentów na czas byłoby niemożliwe (np. z powodu niemożliwości ustalenia aktualnego miejsca pobytu) lub połączone z nadmiernymi trudnościami (np. z powodu wyjazdu za granice kraju). Z żadną ze wskazanych sytuacji nie mamy jednak w sprawie niniejszej do czynienia.

Zgodnie z art. 133 § 1 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten kto znajduje się w niedostatku (§ 2). Z przytoczonych unormowań wywieść można wniosek, iż jeśli jedno z rodziców jest całkowicie niezdolne do wykonywania ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego obowiązek ponoszenia w całości ciężarów związanych z utrzymaniem i wychowaniem wspólnych dzieci spoczywa w zasadzie na pozostałym rodzicu. Dopiero gdyby zostało ustalone, że drugi z rodziców - mimo odpowiedniej staranności i wykorzystania wszystkich możliwości zarobkowych - nie jest w stanie w całości lub w części sprostać swoim obowiązkom względem dziecka i z tego powodu dzieci mogłyby znaleźć się w niedostatku, w grę wchodziłby subsydiarny obowiązek dalszych krewnych, a w szczególności dziadków.

Kwota około 1.200 złotych na zaspokojenie potrzeb niespełna 6 - letniego dziecka z pewnością jest kwotą wystarczającą. Małoletni co prawda choruje, jednak gdyby nawet przyjąć, że K. K. wydaje na jego leki 200 złotych, to i tak na pozostałe wydatki pozostaje kwota 1.000 złotych, a zatem małoletni z pewnością nie jest w niedostatku.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości pełnomocnik powoda, wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa w całości lub w części, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łasku.

Podniósł następujące zarzuty

I. obraży prawa materialnego, tj.:

a) art. 132 kro przez jego błędną interpretację,

b) art. 135 § 1 kro przez błędne ustalenia w przedmiocie możliwości zarobkowych pozwanych;

II. błędów w ustaleniach faktycznych;

III. obrazy prawa procesowego, tj. art. 227 kpc poprzez odrzucenie wniosku dowodowego strony powodowej, a przez to uniemożliwienie ustalenia faktu mającego istotne znaczenie dla sprawy.

W uzasadnieniu środka zaskarżenia podkreślono, że na tle art. 132 kro należy wyróżnić trzy sytuację kiedy obowiązek alimentacyjny aktualizuje się po stronie zobowiązanych w dalszej kolejności (w niniejszej sprawie dziadków małoletniego powoda):

1. nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności - w przedmiotowej sprawie taka osoba jest (ojciec małoletniego powoda);

2. uzyskanie od osoby zobowiązanej w bliższej kolejności na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi

trudnościami - w niniejszej sprawie zobowiązany w bliższej kolejności (ojciec) płaci na czas alimenty, wobec czego należy stwierdzić, że również i ta przesłanka nie zaistniała;

3. osoba zobowiązana w bliższej kolejności nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi - według strony powodowej ta właśnie przesłanka w przedmiotowej sprawie doprowadziła do aktualizacji obowiązku alimentacyjnego po stronie zobowiązanych w dalszej kolejności tj. dziadków małoletniego powoda.

Sąd Rejonowy zbadał tylko dwie pierwsze przesłanki, w ogóle nie odnosząc się do ostatniej.

Ponadto kwota 1200 złotych nie wystarcza na zaspokojenie w pełni potrzeb małoletniego powoda, do których należą leki, żywność, przybory szkolne, książki, zabawki, część opłat za mieszkanie, światło, czy opał, ale także wyjazdy na wakacje, nauka języków obcych, gra w klubie sportowym (na co małoletni powód nie może sobie pozwolić). Oznacza to, że T. H. (2) nawet w połowie nie partycypuje w kosztach utrzymania syna. Dlatego właśnie ze względu nie niemożność uczynienia zadość swemu obowiązkowi przez T. H. (2) nastąpiła aktualizacja obowiązku dziadków A. i T. H. (1).

Pozwani domagali się oddalenia apelacji i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przede wszystkim pokreślić należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że przeciwstawienie obu paragrafów art. 133 kro pozwala stwierdzić, iż ogólną przesłanką powstania obowiązku alimentacyjnego jest pozostawanie w niedostatku. Wyjątek dotyczy obowiązku świadczeń rodziców wobec dzieci. Warunkiem zatem powstania subsydiarnego obowiązku alimentacyjnego pozwanych w sprawie niniejszej jest powstanie sytuacji, w której małoletni powód nie mógłby w pełni zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb, niezależnie od stopnia zamożności, a zatem możliwości majątkowych dziadków ojczystych.

Analizując zakres środków jakimi dysponuje małoletni na pokrycie kosztów swojego utrzymania, prawidłowo również Sąd pierwszej instancji ocenił charakter pobieranego przez babkę macierzystą zasiłku. Zgodnie z art. 80 ustawy z dnia 9 czerwca 2011r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej rodzinie zastępczej oraz prowadzącemu rodzinny dom dziecka, na każde umieszczone dziecko, przysługuje świadczenie na pokrycie kosztów jego utrzymania, nie niższe niż kwota:

1)660 złotych miesięcznie - w przypadku dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej;

2)1000 złotych miesięcznie - w przypadku dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej zawodowej, rodzinie zastępczej niezawodowej lub rodzinnym domu dziecka.

Wysokość świadczenia pomniejsza się przy tym o kwotę nie wyższą niż 50% dochodu dziecka.

Świadczenie to ma zatem charakter wspomagający wywiązywanie się z ustawowego obowiązku dostarczania środków na utrzymanie, a w miarę potrzeby także środków na wychowanie, który - na mocy art. 128 kro - obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo.

Twierdzenia skarżącego o tym, iż kwota 1200 złotych miesięcznie jaką dysponuje na utrzymanie wnuka jego babka macierzysta nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb dziecka pozostają całkowicie gołosłowne i nie znajdują pokrycia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności zaś zeznaniach przedstawicielki ustawowej małoletniego.

Teza powyższa nie poparta jakimkolwiek choćby przykładowym wyliczeniem niezbędnych wydatków pozostaje również w rażącej sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Potrzeby przeciętnego 6 latka nie są znaczne, a ich hipotetyczne określenie odpowiadać winno warunkom w jakim dziecko się wychowuje. Małoletni żyje w gospodarstwie domowym wspólnie z trzema innymi osobami, w tym dorosłą matką, która z uwagi na ciążyący na niej w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny winna czynić starania o podjęcie pracy zarobkowej, którą można pogodzić z dalszą edukacją, choćby podejmując naukę w systemie zaocznym. W tych okolicznościach udział małoletniego w kosztach związanych z utrzymaniem mieszkania (np. opału, energii elektrycznej), które muszą być przecież ponoszone przez domowników niezależnie od liczby zamieszkujących razem osób jest minimalny. Nie sposób przyjmować, jak czyni to przedstawicielka ustawowa małoletniego w uzasadnieniu pozwu, iż świadczenia należne dziecku winny pokrywać wydatki związane z zapewnieniem mieszkania całej rodzinie, w której się wychowuje. Powód nie uczęszcza jeszcze do szkoły, nie wymaga specjalistycznego leczenia, a jego potrzeby wyższego rzędu z racji wieku są ograniczone. Twierdzenia apelacji o braku możliwości pobierania nauki języków obcych, czy uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez klub sportowy nie poddają się weryfikacji. Nie przedstawiono bowiem żadnego dowodu na okoliczność, że pozostaje zasięgu małoletniego taka oferta i wiąże się z określonymi kosztami. Często zajęcia tego rodzaju pozostają w ofercie szkoły, czy przedszkola, do którego dziecko uczęszcza i nie wymagają większych wydatków. Wiek dziecka sprzeciwia się również samodzielnemu uczestnictwu w zorganizowanych formach wypoczynku (obozy, kolonie).

W polskich realiach, uwzględniając poziom wynagrodzeń minimalnych i przeciętnych należy stwierdzić, iż kwota 1200 złotych na utrzymanie jednej osoby jest znacząca. W szczególności jest w to widoczne jeśli porównać ją z sumą, jaką dysponuje na swoje utrzymanie matka dziecka (niespełna 1000 złotych), która pokrywa z niej nie tylko koszt studiów, lecz również leczenia ortodontycznego. Nie sposób zatem przyjąć, że małoletni powód znajduje się w niedostatku. To zaś powoduje, iż obowiązek alimentacyjny pozwanych się nie aktualizuje. Nawet zatem ich wysokie, znacznie przekraczające przeciętne dochody, nie stanowią podstawy do zasądzenia świadczeń, co miałyby miejsce w przypadku rodziców małoletniego, wobec których obowiązuje zasada równej z dzieckiem stopy życiowej. W związku z tym zarzuty apelacji dotyczące postępowania dowodowego w zakresie ustalenia stanu majątkowego pozwanych uznać należało za bezprzedmiotowe.

Wobec powyższego – na zasadzie art. 385 kpc – Sąd Okręgowy oddalił apelację.

Na podstawie art., 102 kpc zaś nie obciążono powoda obowiązkiem zwrotu pozwany kosztów postępowania apelacyjnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy uwzględnił małoletniość O. H. i jego więzi rodzinne z pozwanymi oraz okoliczność, iż nie uczestniczą oni w żadnym stopniu w życiu wnuka.